

Informacje prasowe

07 września 2012

Marina Abramović: artystka obecna Matthew Akersa w kinach od 5 października

Film Matthew Akersa został laureatem Nagrody Publiczności na tegorocznym festiwalu w Berlinie, polska premiera filmu odbyła się podczas 12. edycji Międzynarodowego Festiwalu Filmowego T-Mobile Nowe Horyzonty we Wrocławiu, zaś już od 5 października ten niezwykle dokument będzie można oglądać w polskich kinach. Marina Abramović, ikona body artu i performance'u, od 40 lat rewolucjonizuje sztukę współczesną. Pochodząca z Jugosławii, mieszkająca w USA, artystka poddaje swoje ciało ekstremalnym doświadczeniom, widzów wprowadza w różne stany emocjonalne. Film pokazuje jej życie i twórczość przez pryzmat jednej z najbardziej spektakularnych akcji artystycznych, która odbyła się w nowojorskim Museum of Modern Art w 2010 roku podczas retrospektywy swojej twórczości. Przez trzy miesiące, na kilka godzin dziennie siadała bez ruchu na krześle w galeryjnej sali. Przysiadali się do niej zwiedzający. W wyniku swoistej, pozbawionej słów psychoterapii pomiędzy artystką a widzami tworzyły się spontaniczne relacje, które udzielają się także widzom oglądającym filmowy zapis tego szczególnego artystycznego wydarzenia.

Dokument Matthew Akersa przekazuje emocje w stanie czystym, używając dramaturgii - minimalizmu, intensywności i erupcji uczuć - niemal w hollywoodzkim stylu. Nie sposób im się nie poddać, zwłaszcza w bezpiecznym mroku sali kinowej, podczas zbiorowego doświadczenia seansu.

Adriana Prodeus, dwutygodnik.pl

Abramović zdaje się odporna na upływ czasu, na starość i na ból, obdarzona nadludzką siłą. Nic dziwnego, że kiedy siedziała na krześle w atrium MoMA, ludzie zachowywali się nie jak w muzeum, lecz w świątyni, w której mieszka święta. Nie widzieli naprzeciwko artystki, lecz samą Sztukę wcieloną w postać bogini performance'u.

Stach Szablowski, "Zwierciadło"